

Specjalności duchowej róży.

Dzisiaj Pan Ogrodu patrzy na swoje dzieci, które są duchowymi różami. Dzieci ze wszystkich stron, które są duchowymi różami, osobiście siedzą przed BapDadą. Bez względu na to, gdzie wy, dzieci, siedzicie fizycznie (niektórzy bracia i siostry słuchają murli w Sali Historycznej), BapDada może zobaczyć was wszystkich przed sobą. Nawet teraz BapDada słucha myśli dzieci. Każdy pragnie usiąść bezpośrednio przed Babą i słuchać murli. Jednak, nawet mimo że niektóre dzieci siedzą w małej sali poniżej, tutaj BapDada widzi was, wszystkie dzieci, przed sobą. Zapach każdej z was, duchowych róż, dociera do BapDady. Wy wszyscy jesteście w kolejności, ale w tej chwili wszyscy należycie do jednego Ojca i nikogo innego, i jesteście umocnieni w swoim stanie mając tę duchową woń. Dlatego ten duchowy zapach dociera do subtelnej rejonu. Czy znacie specjalności duchowego zapachu? W oparciu o co jesteście w stanie utrzymywać ten duchowy zapach stale i równomiernie, a także rozsiewać go daleko, to znaczy odnosić nim wpływ? Główną podstawą tego jest wasza duchowa postawa. Zawsze miejcie świadomość, że dusza widzi duszę i mówi do duszy. To dusze grają swoje różne role. „Ja jestem duszą i stale poruszam się będąc pod baldachimem ochrony Najwyższej Duszy. Ja jestem duszą. Nie mogę mieć najmniejszej myśli, która byłaby niezgodna ze śrimatem Najwyższej Duszy. Moim, duszy, Karawanhare (Tym, który sprawia, że działam) jest Najwyższa Dusza. Ja jestem instrumentem, a Karawanhar sprawia, że wszystko wykonuję. Ja jestem karanhare (tym, który działa), a On jest Karawanhare. On wprawia mnie w ruch i ja się poruszam. Pan jest zawsze obecny w każdej wskazówce dla mnie, duszy, w każdej myśli, w każdym słowie i w każdym czynie, który wykonuję. Dlatego ja, dusza, zawsze jestem przed Panem i mówię „Tak, mój Panie!” Dusza i Najwyższa Dusza są stale połączone. Najwyższa Dusza nie może pozostawiać beze mnie, duszy, a ja nie mogę pozostawiać bez Najwyższej Duszy.” Ci, którzy doświadczają, że Pan jest obecny z nimi w każdej sekundzie stale i wiecznie, posiadają ten duchowy zapach. To jest pierwsza specjalność pachnących, duchowych róż.

W ten sam sposób one zawsze mają w swoim drišti zanurzoną Najwyższą Duszę. One są zanurzone w drišti Ojca i Ojciec jest zanurzony w ich drišti. Duchowe róże będą patrzeć, ale nie będą widzieć ciał, fizycznego świata ani żadnej rzeczy czy osoby ze starego, fizycznego świata. One są świadome, że mówią poprzez swoje ciała, ale widzą duszę i mówią do duszy. One stale widzą duchowy świat, świat aniołów i świat bóstw. One są stale zajęte wykonywaniem duchowej usługi. Dzień i noc, stale mają do wykonania duchową usługę. Takie duchowe róże zawsze mają duchowe uczucie, że wszystkie dusze powinny wziąć prawo do swojego dziedzictwa, tak jak one same wzięły. One czują, że chcą pomóc duszom, które są pod zewnętrznym wpływem, że chcą im pomóc swoimi własnymi potęgami, które osiągnęły od Ojca i umożliwić im, by miały doświadczenie. One nigdy nie patrzą na niczyje słabości ani wady. One są dawcami, którzy stale współdziałają używając potęg i cnót, które sobie wpoili. One współdziałają z rodziną brahmińską i są wielkimi dawcami dla wszystkich innych. One nigdy nie czują, że niektórzy ludzie są tacy czy inni. Zamiast tego zawsze mają dobre życzenia, aby uczynić innych równymi Ojcu. Wraz z tym zawsze mają wzniosłe, dobre życzenia dla wszystkich dusz, które obecnie są nieszczęśliwe, biedne i niespokojne, by stały się stale spokojne oraz by stały się dostatnim uosobieniem szczęścia. One stale mają w swojej świadomości jedną troskę, by szybko wnieść przekształcenie świata. Takie dusze są duchowymi różami.

Dzisiaj jest kolej na tych z Maharastry. Jeśli ci z Maharastry pamiętają jedno słowo „maha” (wielki), oni wszyscy mogą stać się wielcy, tzn. wszyscy mogą się stać pierwszym numerem. Jaki jest cel tych z Maharastry? Stać się wielkim. Wy macie uczynić siebie wielkimi, a także uczynić świat wielkim. To właśnie zawsze macie w swojej świadomości, prawda?

Ci z Karnataki są aktorami, którzy stale odgrywają role bohaterów w sztuce życia (natak). Macie stać się bohaterami i czynić innych bohaterami. Andra (jeden ze stanów Indii) oznacza tych, którzy rozpraszają ciemność. Oni usuwają wszelkiego rodzaju ciemność. W Andrze jest tak wiele ciemności ubóstwa. Zatem wy macie usunąć wszystkie rodzaje biedy i nappełnić każdego. Ci z Andry każdego na świecie uczynią bogatym, aby nie było ubóstwa w czymkolwiek dla ciała i nie brakowało bogactwa ani potęgi umysłu. Wy jesteście tymi, którzy usuwają biedę ciała, umysłu i bogactwa. Wy jesteście tymi, którzy rozpraszają całą

tę ciemność i wnoszą stałe światło. Tak więc wy, mieszkańcy Andry, jesteście tak jak Ojciec słońcami wiedzy.

Madras to znaczy ci, którzy stale są pochłonięci swoim tańcem. Jest taniec harmonizowania sanskar i taniec szczęścia, a wy także tańczycie fizycznie. Mad (ras) oznacza także bycie pochłoniętym. Zatem wy jesteście stale pochłonięci tym tańcem. Czy rozumiecie, jakie jest wasze zajęcie? A więc Baba teraz spotkał się z każdym, prawda? Spotkać się oznacza otrzymać. Zatem wy otrzymaliście wszystko, prawda? Ostatecznie będziecie musieli osiągnąć stan spotkania tylko poprzez oczy. Dla BapDady, gdziekolwiek siedzicie, czy jesteście tutaj u góry, czy na dole, wszyscy jesteście bardzo ważnymi osobami.

Spotkanie BapDady z nauczycielami:

W jakiej postaci BapDada chciałby zobaczyć was wszystkich, instrumentalne sługi? BapDada pragnie zobaczyć was, wszystkie sługi, jak inkarnujecie tutaj na dole, by wykonywać swoją usługę, tak jak On sam inkarnuje tutaj, by wykonywać swój obowiązek. Gdy inkarnacja inkarnuje na ziemi, zgodnie ze sztuką życia jest w stanie wnieść tak duże przekształcenie. Inkarnacje mają potęgę duszy, natomiast wy wszyscy jesteście uosobieniem potęgi Boga. A więc, jeśli wy, wszystkie inkarnacje, inkarnowałybyście tutaj na dole, to co by się wydarzyło? Przekształcenie nastąpiłoby bardzo łatwo. Tak jak Ojciec bierze to ciało w pożyczkę, a jednak nie tworzy żadnej niewoli, ale po prostu wchodzi i wychodzi, kiedy chce, i dlatego jest wolny od niewoli, w taki sam sposób wy, słudzy, macie być wolni od niewoli swoich sanskar i natury swoich ciał. Musicie być w stanie przyjąć każdą sanskarę, kiedy chcecie i jak chcecie. Musicie być w stanie sprawić, by wasze ciała funkcjonowały tak jak chcecie. Musicie być w stanie stworzyć taką naturę, jaką chcecie. Nie mówcie „Moja natura jest taka, więc co mogę zrobić?” Nie mówcie „Takie są moje sanskary i taka jest moja niewola!” Nie! Stańcie się całkowicie wolni od niewoli, tak samo jak Ojciec. Niektórzy z was myślą, że jesteście w niewoli ciała, ponieważ musicie być w cyklu narodzin i śmierci. Jednak teraz, kiedy twoje ciało już nie należy do ciebie, czy to ciało jest niewolą? Jak możesz mieć jakąś niewolę? Teraz, ponieważ umarłeś za życia, do kogo należy twoje ciało? Czy oddałeś wszystkie trzy, swoje ciało, umysł i bogactwo? Czy tylko oddałeś dwa, a nie trzy? Czy może być jakaś niewola, gdy ciało i umysł nie są twoje? Powiedzieć „Co mogę zrobić? Ja miałem te sanskary przez wiele wcieleń i mam te karmiczne konta ciała” tzn. wypowiadać słowa słabości. To teraz, w zbieżnym wieku, twoje stare konta twoich starych wcieleń są wyrównywane i zaczynasz wszystko na nowo. Twój stary rejestr teraz został zamknięty. Rozpocząłeś swój nowy rejestr. Czy twój stary, przeszły rejestr został zamknięty? Czy nadal trzymasz się go? Jeszcze go nie zamknąłeś? A więc czy rozumiecie, co BapDada chce zobaczyć?

Gdy tak wiele inkarnacji pojawi się, wówczas na ziemi będzie zamieszanie. Inkarnacja tzn. dusza, która przysłała z góry. Najpierw umocnij się w stanie bezcielesnego świata, i wtedy zejdź tutaj na dół. Nie odchodź stąd. Wy tak czy inaczej jesteście oryginalnymi duszami, które są mieszkańcami najwyższej siedziby, jesteście satopradhan duszami. Dlatego pozostawajcie stabilni w swojej oryginalnej i wiecznej formie. Nie pozostawaj w swoim stanie końcowego okresu, ale pozostawaj w swoim oryginalnym i wiecznym stanie. Co się wtedy wydarzy? Ty sam uwolnisz się od niewoli i ci, dla których staniesz się instrumentem, też uwolnią się od niewoli. W przeciwnym razie tamte dusze także będą uwiązane taką lub inną niewolą. Rób wszystko uważając siebie za duszę bez żadnej niewoli, która dopiero co inkarnowała. Wówczas inni także będą cię naśladować. Widzieliście sakar Babę, co on pamiętał? „Tak jak Ojciec, ja także jestem w moim karmatycznym stanie oraz w formie dzieciństwa mojego stanu bóstwa.” On stale miał swoją oryginalną i wieczną formę w swojej świadomości. Zatem naśladowuj Ojca! Nie ma potrzeby, by pytać was, nauczyciele, czy jesteście zadowoleni. Zadawać wam, nauczycielom, to pytanie, byłoby obrażaniem was! BapDada nie może was obrażać. Wy jesteście instrumentami, jesteście równi Ojcu. Być instrumentem to znaczy stale być uosobieniem świadomości Karankarawanhara. Ta świadomość jest potężną świadomością. „Ja jestem karanhar, ale tylko w oparciu o Karankarawanhara. Ja jestem instrumentem, ale nie wolno mi zapominać Tego, który uczynił mnie instrumentem.” Niech nie będzie świadomości „ja”. Stale miej imię BapDady na swoich ustach, w swoim umyśle i w swoich czynach. Ta lekcja jest u was silna, prawda?

Spotkanie BapDady z grupami:

1. Czy spędzasz cały swój dzień od porannych godzin nektaru do nocy zgodnie z rozkładem czasu i wniosłymi wskazówkami, które otrzymałeś od Baby na cały dzień: jak masz się budzić, jak masz chodzić, jak masz jeść, jakie mają być twoje relacje z innymi? Otrzymałeś wniosłe wskazówki na wszystkie te czynności. Czy wykonujesz każdy czyn zgodnie z tymi wniosłymi wskazówkami? Jakiego jednego słowa jesteś stale świadomy, aby twój stan był stale wniosły we wszystkim, co robisz? Powiernik! Dzięki świadomości bycia powiernikiem we wszystkim, co robisz, twój stan stanie się wniosły. Jest tak, ponieważ gdy działasz jako powiernik, każdy ciężar jest ciężarem Ojca, a ty stajesz się świetlisty i lekki (double light). Gdy jesteś światłem i jesteś lekki, jesteś w stanie zrobić wysoki skok. Jeśli uważasz siebie za właściciela, masz ogon wlokący się za sobą i każdy ciężar spada na ciebie. Kiedy masz ciężar, nie jesteś w stanie skoczyć wysoko. Tak naprawdę stajesz się jeszcze bardziej zdyszany. Kiedy uważasz siebie za powiernika, twój stan pozostaje stale wniosły. A więc stale utrzymuj w swojej świadomości wniosłe wskazówki pozostawania stale powiernikiem.

2. Jaki jest pierwszy śrimat, który wy, wszystkie dzieci, otrzymałyście od BapDady? Pierwszym śrimatem jest uważać siebie za duszę i uważając siebie za duszę pamiętać Ojca. Nie otrzymacie potęgi od Ojca jedynie uważając siebie za duszę. Powodem, dla którego nie jesteście w stanie utrzymać stanu stałego pamiętania jest to, że gdy pamiętacie Ojca, nie uważacie siebie za duszę. Zamiast uważać siebie za duszę, pamiętacie Ojca uważając siebie za zwykłą, cielesną istotę. A więc nie jesteście w stanie utrzymać tego stanu pamiętania. Zanim dwie rzeczy zostaną połączone, one najpierw muszą być zrównane ze sobą. Podobnie, gdy pamiętasz Ojca uważając siebie za duszę, wówczas z łatwością jesteś w stanie mieć to pamiętanie, ponieważ stałeś się taki sam. Stale czyn ten pierwszy śrimat praktyką. To jest twój główny fundament. Gdy twój fundament jest słaby, nie jesteś w stanie doświadczać stanu wznoszenia się. W jednej chwili twój stan będzie wznosić się, a w następnej będzie opadać. Gdy fundament budynku nie jest mocny, są pęknięcia i on może się zawalić. Podobnie, jeśli twój fundament nie jest mocny, Maja sprawia, że upadasz. Dlatego zawsze upewnij się, że twój fundament jest bardzo mocny. Musisz wciąż zwracać uwagę nawet na coś, co wydaje się łatwe. Jeśli nie zwracasz uwagi stale, to nawet coś, co jest łatwe, staje się trudne.

3. Czy stale jesteście upojeni tym, że jesteście duszami, które posiadają wszystkie prawa w każdym cyklu? Wy byliście tymi duszami, jesteście tymi duszami i będziecie tymi duszami w każdym cyklu. Czy sceny z poprzedniego cyklu tak wyraźnie wchodzą do waszych intelektów? Dzisiaj jesteście brahminami, a jutro będziecie bóstwami. Czy jesteście upojeni, że byliście bóstwami? Czy stale pamiętacie mantrę „hum so, so hum” (czym byłem, tym się stanę)? Jeśli stale utrzymujesz to upojenie, to tak jak wszystko jest zapominane przez upojoną osobę, tak jak cały świat jest zapominany, podobnie, gdy ty utrzymujesz to upojenie, z łatwością jesteś w stanie zapomnieć stary świat. Czy doświadczasz, że twój stan jest taki? A więc stale sprawdzaj, by zobaczyć, jak długo pozostajesz w upojeniu wiedząc, że dzisiaj jesteś brahminem, a jutro bóstwem. Gdy wchodzisz w relacje z kimś, czy stale utrzymujesz to upojenie, czy ono zmniejsza się troszkę? Każdy pamięta, kim jest. Np. gdy prezydent coś robi, on nie zapomina, że jest prezydentem. A więc stale pamiętaj swoją pozycję. Dzięki temu będziesz doświadczać stałego szczęścia i upojenia. Stale bądźcie upojeni, że macie stać się bóstwami. Obecnie jesteście brahminami, kokiem na czubku głowy, a brahmini są nawet wnioślejsi niż bóstwa! Bez względu na to, jak bardzo Maja stara się strząsnąć z was to upojenie, ona nie powinna być w stanie tego zrobić. Gdy Maja przychodzi, najpierw próbuje was odizolować. Ona najpierw sprawia, że odchodzicie od Ojca. Rabusie także najpierw dopadają was, gdy jesteście sami, a potem was atakują. Dlatego stale bądźcie połączeni. Nigdy nie bądźcie osobno. „Ja i mój Baba”. Utrzymuj tę świadomość bycia połączonym.

4. Czy wy wszyscy uważacie siebie za wielce fortunnych? Popatrzcie, jak wspaniała jest wasza fortuna! Dotarliście do łądu błogosławieństw, by nappełnić swoje fartuchy błogosławieństwami. Ile dusz na świecie posiada taką fortunę? Garstka z multimilionów i tylko niewielu z tej garstki! Dlatego zawsze bądźcie szczęśliwi mając świadomość tego, czego słuchaliście i o czym mówiliście, i że teraz jesteście kilkoma duszami spośród garstki wybranej z multimilionów. Czy odczuwacie tak dużo szczęścia? Stale tańczcie w tym szczęściu. „Jak cudowna jest moja fortuna!” Stale śpiewajcie tę piosenkę. Śpiewajcie tę piosenkę i tańczcie w szczęściu. Wiecie jak śpiewać tę piosenkę, prawda? „Jak cudowna jest moja fortuna! Jak

cudowny jest mój Baba! Jak cudowna jest sztuka życia!” Stale śpiewajcie tę piosenkę. Jesteście bardzo fortunni. Ojciec zawsze mówi, że każde z was, dzieci, jest uroczym dzieckiem. Wy jesteście najbardziej kochani, a także najbardziej fortunni. Nigdy nie uważaj siebie za zwykłego, ty jesteś bardzo wzniosły. Skoro sam Bóg należy do ciebie, czego jeszcze potrzebujesz? Gdy Nasiono należy do was, to ono zawiera w sobie całe drzewo. A więc stale pozostawajcie w szczęściu, wiedząc o tym. Gdy inni zobaczą wasze szczęście, oni także zaczną tańczyć w szczęściu.

Błogosławieństwo: Bądź tak jak Ojciec wyzwolicielem, który pozostaje stabilny w samoszacunku swojej oryginalnej formy i swojego oryginalnego domu.

W dzisiejszym środowisku każda dusza jest w takiej czy innej niewoli. Niektórzy są pod wpływem cierpienia poprzez swoje ciała, niektórzy poprzez swoich krewnych, niektórzy poprzez swoje pragnienia, niektórzy poprzez własne natury i sanskary, które sprawiają cierpienie, a niektórzy są pod wpływem cierpienia, ponieważ nie potrafią dotrzeć do Boga – dlatego wołają i płaczą. Dusze, które są tak niespokojne, które doświadczają cierpienia, pragną być wyzwolone. Aby wyzwolić je z takiego życia pełnego cierpienia, pozostawaj stabilny w samoszacunku swojej oryginalnej formy i oryginalnego domu, bądź miłosierny i stań się wyzwolicielem tak jak Ojciec.

Hasło: Aby być stale niezachwianym i nienaruszalnym, zasiadaj na stałym i stabilnym miejscu.

OM ŚANTI